

Dr Irena Kowalska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Instytut Statystyki i Demografii

Rodzina wielodzietna w procesie demograficzno-społecznych zmian modelu dzietności

Wprowadzenie

We współczesnym świecie istotnym problemem jest zapewnienie właściwych proporcji między rozwojem ludnościowym oraz społeczno-ekonomicznym. Ten ostatni jest uzależniony zarówno od rozwoju demograficznego jak i od potencjału środowiska przyrodniczego. Wpływ czynników demograficznych na sytuację społeczno-ekonomiczną w poszczególnych krajach i regionach świata stanowi przedmiot zainteresowania zarówno naukowców jak i polityków. Dokładne poznanie oraz rozumienie uwarunkowań i konsekwencji procesów ludnościowych może stanowić bowiem podstawę do podejmowania strategicznych decyzji na szczeblu światowym, kontynentalnym, krajowym oraz regionalnym.

Od lat na kontynencie europejskim i na całym świecie notowane są istotne zmiany stanu i struktur ludności oraz czynników, które je warunkują. Zakres i tempo przeobrażeń jest zróżnicowane w czasie i przestrzeni. W krajach rozwiniętych ewolucja procesów demograficznych rozpoczęła się znacznie wcześniej niż w krajach pozostałych, ale jednocześnie przebiegała znacznie wolniej i łagodniej.

W Polsce początek istotnych przemian ludnościowych zbiegł się w czasie się z początkiem transformacji społeczno-ekonomicznej. O ile w pierwszych latach tempo zmian i ich natężenie było stosunkowo łagodne, o tyle od połowy lat dziewięćdziesiątych ewolucja w procesach demograficznych przebiega bardzo szybko i intensywnie. Jej istotnymi oznakami są następujące fakty.

Od początku lat 90-tych rozwój demograficzny w kraju nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń. Rok 2005 r. był siódmym z kolei rokiem, w którym odnotowano ubytek rzeczywistej ludności; jednocześnie czwartym, w którym liczba zgonów była o 3,9 tys. wyższa od liczby urodzeń (w 2003 r. ujemne saldo wynosiło 14,1 tys.). W latach 2000-2005, w wyniku niskiego przyrostu naturalnego oraz ujemnego salda migracji zagranicznych, liczba ludności Polski zmniejszyła się o około 106 tys. Warto podkreślić, że są to dane formalne. Jakiego rzędu wielkości jest rzeczywista liczba emigrantów, trudno określić. W końcu 2005 roku liczba ludności Polski wynosiła 38157 tys. osób (tj. o 17 tys. mniej niż w końcu 2003 roku).

Bezpośrednią przyczyną zmniejszania się liczby ludności jest znaczący spadek liczby urodzeń. Od 1993 r. urodzenia liczba ta kształtuje się na poziomie poniżej 500 tys., a od 1998r. – poniżej 400 tys. W 2004 r. przyszło na świat 356 tys. dzieci, w 2005 - 364,3 - tj.o 8,3 tys. więcej. Wobec nieznacznych zmian w poziomie umieralności trendy w liczbie urodzeń decydują o systematycznym zmniejszaniu się populacji Polaków.

Według prognoz, do 2030 r. - przy zachowaniu niskiej liczby urodzeń i przy niewielkim wzroście liczby zgonów - przyrost naturalny będzie ujemny. Szacuje się, że do końca drugiej dekady stulecia liczba ludności zmniejszy się o milion osób, a w następnej dekadzie (lata 2020-2030) o kolejne półtora miliona; w 2030 r. ludność Polski może osiągnąć stan 35,7 miliona.

Istotnym zmianom ulegną przy tym proporcje podziału ogółu ludności na dzieci i młodzież w wieku poniżej 18 lat, na osoby w wieku produkcyjnym - tj. kobiety w wieku 18-59 lat, a mężczyźni - 18-64 lata oraz osoby starsze w wieku 60/64 lat i więcej. W 2005 r. proporcje te w przeliczeniu na 100 ludności ogółem wynosiły: 19 dzieci, 66 osób w wieku produkcyjnym oraz 15 osób starszych. Według prognoz GUS, w 2030 r. wśród 100 mieszkańców kraju znajdzie się przeciętnie 13 dzieci, 57 osób w wieku produkcyjnym oraz 30 seniorów. Będzie to oznaczać, że na 100 osób pracujących przypadnie średnio 75 niepracujących dzieci i osób starszych, co w porównaniu z proporcją 51 na 100 w roku 2005 oznacza znacznie większe obciążenie ekonomiczne w przyszłości.

Coraz nas mniej

Od początku lat dziewięćdziesiątych w kraju utrzymuje się depresja urodzeniowa. Przeciętna liczba dzieci rodzonych przez kobietę w wieku 15-49 lat nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń. W 2004 r. współczynnik dzietności wynosił zaledwie 1,22 i był najniższy od ponad 50 lat; w 2005 r. poziom współczynnika minimalnie wzrósł do 1,24. Taki spadek poziomu odtwarzalności generacji w stosunkowo krótkim okresie czasu musi niepokoić, i to nie tylko ze względu na nieuchronną perspektywę wyludniania kraju, ale również z uwagi na fakt, że przez wiele lat Polska zajmowała naczelne miejsca na liście rankingowej krajów europejskich o najwyższej dzietności, a dzisiaj znajduje się na miejscu przedostatnim.

Wyniki analiz demograficznych wskazują, że trwający od kilkunastu lat spadek dzietności jeszcze nie jest procesem zakończonym i dotyczy w coraz większym stopniu kolejnych roczników młodzieży. Zgodnie z opiniami ekspertów, w najbliższych latach należy liczyć się z dalszym spadkiem współczynnika dzietności z obecnej średniej 1,24 dziecka na kobietę do około 1,10 w 2010 r., po czym w latach 2011-2020 można oczekiwać niewielkiego wzrostu dzietności do wartości około 1,2.

Przy założeniu, że prostą zastępowalność pokoleń zapewnia współczynnik dzietności na poziomie 2,10-2,12 urodzeń na jedną kobietę, **kolejna generacja Polaków zostanie zredukowana do około 60% stanu obecnego.**

Wśród demograficznych przyczyn spadku dzietności wymienia się najczęściej: negatywne trendy liczby zawieranych małżeństw mimo że w wieku matrymonialnym jest liczne pokolenie osób urodzonych na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, opóźnianie decyzji o zawarciu małżeństwa oraz urodzeniu pierwszego dziecka, ograniczaniu się do jedynaka lub co najwyżej dwojga dzieci. Po stronie czynników społeczno-ekonomicznych do najistotniejszych należą: zwiększone zainteresowanie zdobywaniem wyższego wykształcenia, trudności na rynku pracy i godzenia obowiązków rodzinnych z zawodowymi, niskie świadczenia socjalne na rzecz rodziny, brak w polityce społecznej filozofii umacniania rodziny.

1. Polska rodzina w okresie transformacji społeczno-ekonomicznej

Mówiąc o zmianach liczby i struktury ludności, powodowanych przeobrażeniami w procesach demograficznych, nie sposób pominąć miejsca i roli rodziny w rozwoju ludnościowym. Z uwagi na fakt, iż w polskiej rzeczywistości demograficznej podstawę tworzenia zdecydowanej większości rodzin stanowią związki małżeńskie, a w nich rodzi się 82% ogółu dzieci, trendy liczby zawieranych małżeństw oraz płodności jednoznacznie określają zmiany stanu i struktury rodzin według liczby posiadanych dzieci.

Spadek liczby urodzeń znajduje swój wyraz w zmniejszaniu wielkości rodziny. Przybywa rodzin z jednym lub dwojgiem dzieci przy jednoczesnej redukcji populacji rodzin z trojgiem dzieci lub większych. Wskazują na to wyraźnie dane o rodzinach pochodzące z narodowych spisów powszechnych i mikrospisów, przeprowadzanych przez Główny Urząd Statystyczny¹. Dla potrzeb niniejszego opracowania wykorzystano głównie wyniki dwu spisów powszechnych z lat 1988 i 2002. Uzupełniającym źródłem były ogólnodostępne dane statystyki bieżącej publikowane przez Główny Urząd Statystyczny.

Warto w tym miejscu dodać, iż statystyka rejestruje rodziny w dwu przekrojach:

1. według ogólnej liczby dzieci, niezależnie od wieku tych dzieci;

oraz

2. według liczby dzieci w wieku do 24 lat, pozostających na utrzymaniu rodziców.

Brak wyraźnego rozróżnienia powyższych dwóch kategorii rodzin prowadzi do częstych nieporozumień w interpretacji spisowych danych o rodzinie.

1.1. Demograficzny obraz zmian liczby i struktury rodzin w latach 1988-2002

W rozważaniach na temat zmian liczby i struktury rodzin szczególna uwaga została skoncentrowana na analizie struktury rodzin według liczby dzieci do 24 lat, pozostających na utrzymaniu rodziców².

W 2002 roku zarejestrowano w Polsce ogółem 10 457,6 tys. rodzin, w tej liczbie 6079,4 tys., tj. 58,1% ogółu rodzin, utrzymywało dzieci do 24 lat. Od spisu w 1988 roku liczba rodzin ogółem wzrosła o 231,4 tys. (tj. o 2,3%); przyrost ten w całości należy do miast, w których liczba rodzin powiększyła się o 232,6 tys. (tj. o 3,7%). Na wsi ubyło 1,1 tys. (w wyrażeniu względnym o 0,57%). Z ogólnej liczby rodzin średnio 62 rodziny na 100 zamieszkiwały w miastach, a 38 - na wsi (tabl.4).

¹ Rodzina jako jednostka spisowa po raz pierwszy rodzina, jako jednostka spisowa, pojawiła się w Narodowym Spisie Powszechnym w 1978 r.; wcześniej kategorią spisywaną było jedynie gospodarstwo domowe, stanowiące jednostkę ekonomiczną, tworzoną przez osoby zamieszkujące wspólnie i wspólnie utrzymujące się, niezależnie od więzi pokrewieństwa

² Przy omawianiu struktury rodzin według liczby utrzymywanych dzieci należy odnotować fakt, że w ujęciu spisu 1988 r. wyodrębniona grupa pomijała te rodziny, w których dziecko do 24 lat było utrzymywane przez rodziców, ale ze względu na naukę przebywało w innej miejscowości i tam zostało spisane. Przyjęte rozwiązanie spisowe budziło wątpliwości, ponieważ nie zawierało informacji o faktycznej liczbie dzieci utrzymywanych przez rodziców. Toteż zalecano, aby w najbliższym spisie dzieci uczące się, w tym również studenci, byli spisywani w domu rodzinnym. Pozwoli to na określenie faktycznej liczby rodzin z dziećmi, w tym również z dziećmi na utrzymaniu

Z punktu widzenia stanu cywilnego rodziców, najczęściej występującym typem rodzin są **małżeństwa z dziećmi**. Ich liczba wyniosła 5860,3 tys. i była niższa o 462,9 tys. (tj. o 6,9%) w stosunku do roku 1988; 78% notowanego spadku przypadło na rodziny zamieszkałe w miastach, gdzie zarejestrowano o 362,6 tys. rodzin mniej. Rodziny pełne z małżonkami w składzie występują na wsi częściej niż w miastach (60,9% w porównaniu z 53,2%).

Drugim pod względem liczebności typem rodziny były **małżeństwa bez dzieci**. Ich udział wśród ogółu wynosił 22,7% i był w miastach i na wsi zbliżony, aczkolwiek od 1988 r. wzrósł nieznacznie w miastach do 23,4% i zmalał na wsi do 21,4%.

Małżeństwa bez dzieci to głównie pary starsze, których dzieci już się usamodzielniały lub założyły własne rodziny; tylko nieznaczną część stanowią wśród nich młodzi małżonkowie, którzy jeszcze nie mają dzieci. Liczba małżeństw bez dzieci wzrosła w Polsce od 1988 r. o 40,7 tys. Na podkreślenie zasługuje fakt wyłącznego udziału w tym wzroście par zamieszkałych w miastach; tu w okresie międzypisowym liczba bezdzietnych małżonków zwiększyła się o 124,2 tys. Zmiany na wsi zmniejszyły ubytek par bezdzietnych o 83,5 tys. (tabl. 1).

Ważnym symptomem przeobrażeń we wzorcach tworzenia rodzin w rozwiniętych krajach europejskich jest **wysoki udział rodzin niepełnych wśród ogółu rodzin**, warunkowany głównie wzrostem liczby urodzeń pozamałżeńskich oraz postępującą dezintegracją małżeństw³. W Polsce znaczenie wspomnianych czynników jest, niewątpliwie, znacznie mniejsze niż w innych krajach europejskich, nie oznacza to jednakże stagnacji, a tym bardziej zanikania rodzin z jednym z rodziców w składzie. Przeciwnie, z dokonanych niżej porównań odpowiednich danych spisowych o liczbie rodzin niepełnych wynika jednoznacznie, że rodzin takich przybywa i ich udział wśród ogółu rodzin rośnie.

W 2002 r. było w Polsce 2030,1 tys. rodzin niepełnych, w tej liczbie 1125,6 tys. z dziećmi do 24 lat; w stosunku do 1988 r. oznacza to wzrost o 456,3 tys. (w wyrażeniu względnym o 29%). Zdecydowana większość rodzin niepełnych to rodziny z samotną matką (1019,3 tys.); w 106,3 tys. rodzin dzieci pozostawały na utrzymaniu ojca w miastach wynosiła 823,6 tys.; na wsi były 302 tys. rodzin niepełnych. Oznacza to, że przeciętnie 73 rodziny niepełne z dziećmi zamieszkiwały w miastach. Odniesienie danych o rodzinach niepełnych z dziećmi do 24 lat do liczb dotyczących ogółu rodzin z dziećmi w tym wieku wskazuje, że w roku 2002 na 1000 rodzin z dziećmi przypadało w skali całego kraju średnio 185 rodzin niepełnych (w roku 1988 Tabl. 1. Rodziny według typów w latach 1988 i 2002

Typ rodziny	1988	2002	1988 = 100	1988	2002
	w tysiącach			w odsetkach	
OGÓŁEM	10226,2	10457,6	102,3	100,0	100,0
Małżeństwa z dziećmi ^{a)}	6323,2	5860,3	92,7	61,8	56,0
Małżeństwa bez dzieci ^{b)}	2329,1	2369,8	101,7	22,8	22,7

³ Według publikowanych danych Rady Europy o współczesnych trendach demograficznych na kontynencie odsetek urodzeń pozamałżeńskich w 2001 w siedmiu krajach przekroczył poziom 40%, a w trzech – stanowił ponad połowę ogółu urodzeń (65,8% w Islandii, 55,5% w Szwecji oraz 56,2% w Estonii. Patrz: *Recent demographic development in Europe, 2002, Council of Europe Publishing, s.66.*

Partnerzy z dziećmi	x	110,7	x	x	1,1
Partnerzy bez dzieci	x	86,7	x	x	0,8
Samotne matki	1395,6	1798,3	129,8	13,7	17,2
Samotni ojcowie	178,2	231,8	130,1	1,7	2,2
MIASTA	6364,3	6596,9	103,7	100,0	100,0
Małżeństwa z dziećmi ^{a)}	3873,8	3511,2	90,6	60,9	53,2
Małżeństwa bez dzieci ^{b)}	1418,4	1542,6	108,8	22,3	23,4
Partnerzy z dziećmi	x	78,1	x	x	1,2
Partnerzy bez dzieci	x	69,9	x	x	1,1
Samotne matki	957,8	1241,3	129,6	15,0	18,8
Samotni ojcowie	114,3	153,8	134,6	1,8	2,3
WIEŚ	3861,8	3860,7	100,0	100,0	100,0
Małżeństwa z dziećmi ^{a)}	2449,4	2349,1	95,9	63,4	60,9
Małżeństwa bez dzieci ^{b)}	910,7	827,2	90,8	23,6	21,4
Partnerzy z dziećmi	x	32,6	x	x	0,9
Partnerzy bez dzieci	x	16,8	x	x	0,4
Samotne matki	437,8	557,0	127,2	11,3	14,4
Samotni ojcowie	63,9	77,9	121,9	1,7	2,0

a), b) W NSP 1988 jest to łączna liczba małżeństw i związków partnerskich.

Źródło: Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, GUS, Warszawa 2003, tabl. II.1, s.24.

– 145), w tym 168 rodzin z samotną matką oraz 17 rodzin z samotnym ojcem (w roku 1988 – odpowiednio 132 i 13). W mieście analizowane proporcje wynosiły 217 na 1000 (w roku 1988 – 168); w tym 197 na 1000, jeśli chodzi o rodziny z samotnymi matkami oraz 20 na 1000 w odniesieniu do samotnych ojców (w roku 1988 -odpowiednio 154 i 14); na wsi na 1000 rodzin z dziećmi przypadały średnio 132 rodziny niepełne z dziećmi (w roku 1988 – 104), w tym 119 rodzin z samotnymi matkami oraz 13 rodzin z samotnymi ojcami (w roku 1988 – odpowiednio 94 i 10).

W odróżnieniu od spisów, przeprowadzonych przed 2002 r., w których osoby tworzące nieformalne związki były włączane do grupy małżonków, w spisie 2002 roku wyodrębniono po raz pierwszy **związki partnerskie** jako oddzielny typ rodzin. Obserwacja odpowiednich danych o tych związkach daje podstawę do stwierdzenia, że wbrew hipotezom o upowszechnianiu się tej formy życia rodzinnego okazało się, że w Polsce partnerzy stanowią jedynie niespełna 2% ogółu rodzin. W wyrażeniu absolutnym jest ich 197,4 tys., w tej liczbie co czwarta para zamieszkuje na wsi. W wyrażeniu względnym związki partnerskie stanowią 2,3% ogółu związków w miastach i 1,3% na wsi. Ponad połowę z nich stanowią pary z dziećmi.

1.2. Dzietność rodzin

Dane spisów na temat dzietności rodzin dotyczą zarówno ogółu dzieci jak i dzieci w wieku do 24 lat, zamieszkujących z obojgiem rodziców lub z jednym z nich (w rodzinach niepełnych) i pozostających na ich utrzymaniu. W roku 2002 przy ogólnej liczbie rodzin z dziećmi wynoszącej 8000,1 tys. liczba rodzin z dziećmi do 24 lat wyniosła 6079,4 tys. i była niższa o 130,5 tys. (tj. o 2,1%) w porównaniu ze stanem w roku 1988. Populacja dzieci stanowiła 27,9% ogółu ludności Polski; ponad połowa dzieci (57,4%) zamieszkiwała w miastach.

Kierunek i tempo zmian liczby rodzin w zależności od liczby dzieci wykazywały znaczące różnice. Z istotnym wzrostem liczebności grupy z jednym dzieckiem (o 13,5%) szedł w parze podobny co do wielkości spadek liczby rodzin z dwojgiem lub trojgiem dzieci (odpowiednio o 12,9% i 13,3%). Subpopulacja rodzin z co najmniej czworgiem dzieci zmniejszyła się o 9,6% (tabl. 2 i 2a).

Tabl. 2. Rodziny w gospodarstwach domowych według typu i liczby dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu w 2002 r.

Typ rodziny	Rodziny z dziećmi ogółem	Rodziny bez dzieci do lat 24 na utrzymaniu	Rodziny według liczby dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu				Przeciętna liczba dzieci do lat 24
			razem	1	2	3 i więcej	
	w tysiącach		w odsetkach				
OGÓŁEM	8001,1	1921,7	6079,4	46,9	36,2	16,8	1,78
Małżeństwa	5860,3	1005,5	4854,8	42,5	38,9	18,6	1,85
Partnerzy	110,7	11,6	99,1	54,2	28,2	17,6	1,75
Samotne matki	1798,3	779,0	1019,3	64,9	25,9	9,1	1,48
Samotni ojcowie	231,8	125,6	106,3	69,6	22,8	7,6	1,41
MIASTA	4984,4	1190,0	3794,4	52,1	36,1	11,8	1,64
Małżeństwa	3511,2	609,9	2901,3	47,6	39,4	13,0	1,70
Partnerzy	78,1	8,6	69,5	57,7	27,8	14,4	1,65
Samotne matki	1241,3	492,9	748,4	66,9	25,6	7,4	1,43
Samotni ojcowie	153,8	78,7	75,2	72,8	21,8	5,4	1,34
WIEŚ	3016,7	731,7	2285,0	38,3	36,5	25,3	2,01
Małżeństwa	2349,1	395,6	1953,5	34,8	38,1	27,1	2,08
Partnerzy	32,6	3,0	29,6	45,8	29,2	25,0	1,98
Samotne matki	557,0	286,2	270,9	59,3	26,9	13,9	1,62
Samotni ojcowie	78,0	46,9	31,1	62,0	25,1	12,9	1,57

Źródło: Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003, tabl. II.2., s.80.

Tabl. 2a. Rodziny według typu i liczby dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu, NSP 1988 i 2002

Wyszczególnienie	Rodziny według liczby dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu				
	Ogółem	1	2	3	4 i więcej
	w tysiącach				
	RODZINY OGÓŁEM				
POLSKA					
1988	6209,9	2513,8	2529,9	827,0	339,1
2002	6079,4	2852,3	2203,1	717,4	306,6
1988=100	97,9	113,5	87,1	86,7	90,4
MIASTA					
1988	4012,1	1763,4	1708,8	421,8	118,1
2002	3794,4	1978,2	1370,0	341,8	104,4
1988=100	94,6	112,2	80,2	81,0	88,4
WIEŚ					
1988	2197,8	750,3	821,1	405,2	221,1

2002	2285,0	874,1	833,0	375,7	202,2
1988=100	104,0	116,5	101,4	92,7	91,5
MAŁŻENSTWA					
POLSKA					
1988	5309,3	1941,9	2280,8	768,7	317,8
2002	4854,8	2063,1	1886,4	634,3	271,1
1988=100	91,4	106,2	82,7	82,5	85,3
MIASTA					
1988	3339,3	1321,8	1524,6	385,8	107,2
2002	2901,3	1382,4	1142,6	290,4	86,0
1988=100	86,9	104,6	74,9	75,3	80,2
WIEŚ					
1988	1969,9	620,2	756,1	383,0	210,7
2002	1953,5	680,7	743,8	343,9	185,1
1988=100	99,2	110,0	98,4	89,8	87,9
PARTNERZY					
POLSKA					
2002	99,1	53,7	28,0	10,8	6,6
MIASTA					
2002	69,5	40,1	19,3	6,7	3,4
WIEŚ					
2002	29,6	13,6	8,6	4,1	3,3
SAMOTNE MATKI					
POLSKA					
1988	821,6	517,9	230,4	53,7	19,6
2002	1019,3	661,6	264,5	66,5	26,7
1988=100	124,1	127,7	114,8	123,8	136,2
MIASTA					
1988	615,3	401,0	170,8	33,4	10,1
2002	748,4	501,0	191,8	41,6	14,1
1988=100	121,6	124,9	112,3	124,6	139,6
WIEŚ					
1988	206,2	116,8	59,6	20,3	9,5
2002	270,9	160,6	72,7	24,9	12,6
1988=100	131,4	137,5	122,0	122,7	132,6
SAMOTNI OJCOWIE					
POLSKA					
1988	79,1	54,0	18,7	4,6	1,7
2002	106,3	74,0	24,2	5,8	2,2
1988=100	134,4	137,0	129,4	126,1	129,4
MIASTA					
1988	57,4	40,6	13,3	2,7	0,8
2002	75,2	54,7	16,4	3,2	0,9
1988=100	131,0	134,7	123,3	118,5	112,5
WIEŚ					
1988	21,7	13,4	5,4	1,9	0,9
2002	31,1	19,3	7,8	2,7	1,3
1988=100	143,3	144,0	144,4	142,1	144,4

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Raportu z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003, tabl. 27, s.138.

Z danych powyższej tablicy wynikają następujące spostrzeżenia i wnioski:

W rodzinach z dziećmi w wieku do 24 lat najliczniejsze grupy stanowią

- **rodziny małodziejne z jednym dzieckiem** w tym wieku:
w 2002 r. było ich 2 852,3 tys.,
oraz
- **rodziny z dwojgiem dzieci:** w 2002 r. grupa ta liczyła 2203,1 tys.

Oznacza to, że na każde 100 rodzin z dziećmi w wieku do 24 lat przypadają przeciętnie 83 rodziny małodziejne, w tym

- 47 rodzin z jednym dzieckiem i
- 36 rodzin z dwojgiem dzieci.

W roku 1988 struktura rodzin z dziećmi w wieku do 24 lat kształtowała się następująco:

- **rodzin małodziejnych z jednym utrzymywanym dzieckiem w wieku do 24 lat było 2513,8 tys.**
- **rodzin z dwojgiem dzieci w wieku do 24 lat - 2529,9 tys.**

Oznacza to, że na każde 100 rodzin z dziećmi w wieku do 24 lat przypadało wówczas 81 rodzin małodziejnych, w tym

- 40 rodzin z jednym dzieckiem i
- 41 rodzin z dwojgiem dzieci.

Z porównania danych obu spisów wynika, że:

W 2002 r. liczba spisanych rodzin małodziejnych z dziećmi w wieku do 24 lat, pozostającymi na utrzymaniu rodziców, była o 11,7 tys. tj. o 0,2% wyższa w zestawieniu z rokiem 1988.

Notowane różnice wynikały

- **ze wzrostu liczby rodzin z jednym dzieckiem o 338,5 tys., tj. o 13,5 % w relacji do roku 1988**

przy równoczesnej redukcji liczby rodzin z dwojgiem dzieci o 326,8 tys.

Analizowane proporcje rodzin jednodziejnych kształtowały się:

w 1988 r.

- **w miastach:** na poziomie równym **odpowiednio 44 na 100 ogółu rodzin z dziećmi w wieku do 24 lat;**
- **na wsi:** na poziomie **34 na 100**

w 2002 r.

- **w miastach:** na poziomie równym **odpowiednio 52 na 100;**
- **na wsi:** na poziomie **40 na 100**

Analizowane proporcje rodzin dwudzietych wynosiły:

w 1988 r.

- **w miastach: 43 na 100;**
- **na wsi: 34 na 100**

w 2002 r.

- **tak w miastach jak i na wsi, na poziomie równym odpowiednio 36 na 100.**

1.3. Dzieci w rodzinach

Przeobrażenia w liczbie i strukturze rodzin według liczby dzieci znajdują swoje odzwierciedlenie w zmianie łącznej liczby dzieci do 24 lat pozostających na utrzymaniu rodziców w wyodrębnionych grupach dzietności rodzin.

W 2002 roku liczba utrzymywanych dzieci wieku do 24 lat wynosiła 10815,7 tys., z tej liczby 57,5% dzieci przypadało na rodziny zamieszkałe w miastach, a 42,5% - na rodziny wiejskie (tabl.6b). Od spisu w 1988 roku łączna liczba dzieci w rodzinach zmniejszyła się o 777,1 tys. Spadek ten w całości należał do miast, w których zanotowano o 745,4 tys. (tj. o 10,7%) dzieci mniej. Na wsi ubyłoby 31,7 tys. dzieci (w wyrażeniu względnym 0,7%) (tabl. 6b). **Warto przy tym podkreślić fakt, iż przy zmniejszeniu liczby rodzin o 2,3%, populacja dzieci skurczyła się o 6,7%.**

Utrzymywanie najliczniejszej grupy dzieci w wieku do 24 lat (przeciętnie 41 na 100) spoczywało w 2002 r. **na rodzinach z dwojgiem dzieci, które stanowią 36,2% wszystkich rodzin z dziećmi do 24 lat pozostających na utrzymaniu.** Relatywnie więcej ogółu dzieci pozostawało na utrzymaniu rodzin z jednym dzieckiem niż rodzin trójdzietnych (odpowiednio 26 i 20 na 100). Przeciętnie 13 dzieci na 100 przypadało na rodziny wielodzietne z co najmniej czworgiem dzieci. Jedyne dzieci w rodzinach zamieszkałych w miastach stanowiły 31,8% ogółu, natomiast na wsi – 19%.

Analizowane proporcje w roku 2002 różniły się z porównaniu z rokiem 1988. Z wyjątkiem wzrostu o 4,7 punktu procentowego proporcji jedyneków, w rodzinach o wyższej dzietności zanotowano obniżenie odsetka utrzymywanych dzieci. O 2,9 punktu zmniejszył się udział dzieci w rodzinach z dwojgiem dzieci, o 1,8 punktu – w rodzinach z trojgiem dzieci lub więcej. Przy wyraźnie wyższej dynamice wzrostu udziału jedyneków w rodzinach miejskich, w subpopulacji tej wzrosła również, aczkolwiek nieznacznie (o 0,2 punktu procentowego), proporcja dzieci w rodzinach wielodzietnych z co najmniej czworgiem dzieci.

Zdecydowana większość dzieci (83% ogółu) wchodziła **w skład rodzin pełnych.** W miastach odsetek ten był wyraźnie niższy niż na wsi (odpowiednio 79,3% i 88,5%). Jedyńcy stanowili 28% ogółu dzieci utrzymywanych przez rodziny pełne

zamieszkałe w miastach oraz 16,8% dzieci w rodzinach wiejskich. Odwrotnie kształtują się proporcje dzieci w rodzinach większych. Udział dzieci utrzymywanych przez rodziny trójdzietne jest na wsi o niemal 8 punktów procentowych wyższy niż w miastach; dla grupy rodzin z co najmniej czworgiem dzieci różnica ta wynosi 13 punktów procentowych na korzyść wsi. Kierunek zmian analizowanych struktur w latach 1988-2002 jest w grupie rodzin pełnych zbieżny. Przy wzroście odsetka jedynaków (o 6 punktów procentowych w miastach i o 2,2 punktu na wsi) oraz dwojga dzieci utrzymywanych przez rodziny z obojgiem rodziców na wsi (o 1 punkt procentowy), w pozostałych grupach rodzin liczba dzieci utrzymywanych zmalała.

Rodziny niepełne utrzymywały w 2002 roku 1622,2 tys. dzieci w wieku do 24 lat; w stosunku do 1988 r. oznacza to wzrost o 318,2 tys. (w wyrażeniu względnym o 23,7%). Zatem, w całej populacji dzieci przeciętnie 15 dzieci na 100 było utrzymywanych tylko przez matki lub ojców. Opieka nad znakomitą większością tych dzieci (93% ogółu) spoczywało na samotnych matkach, w tym głównie zamieszkałych w miastach (66% ogółu).

Rodziny niepełne w miastach utrzymywały 72% ogółu dzieci do lat 24 w rodzinach z jednym z rodziców, w tej liczbie 64,5% przypadało na samotne mieszkanki miast.

Najliczniejszą grupę dzieci w rodzinach samotnych rodziców stanowili jedynacy (44% ogółu). Przeciętnie 35 dzieci na 100 utrzymywanych w tej grupie wchodziło w skład rodzin z dwojgiem dzieci, 13 na 100 miało dwoje rodzeństwa, a pozostałe 8% - co najmniej troje rodzeństwa.

Nieliczna grupa dzieci w wieku do 24 lat była utrzymywana **przez rodziców tworzących związki partnerskie**. Liczyła ona łącznie 173,4 tys., co w stosunku do ogółu stanowiło zaledwie 1,6%. Przeciętnie 66 dzieci na 100 w tej grupie przypadało na partnerów zamieszkałych w miastach. Godny podkreślenia jest przy tym fakt, iż wśród ogółu dzieci utrzymywanych przez związki partnerskie 31% stanowili jedynacy, 32,3% - dzieci mające jednego brata lub jedną siostrę, 18,6% - dzieci mające dwoje rodzeństwa oraz 18,1% - dzieci z co najmniej trojgiem rodzeństwa.

Tabl. 3a. Dzieci w wieku do 24 lat pozostające na utrzymaniu rodziców według typu rodziny, NSP 1988 i 2002 (w tysiącach)

Wyszczególnienie	Dzieci do lat 24 pozostające na utrzymaniu według wielkości rodziny				
	Ogółem	1	2	3	4 i więcej
w tysiącach					
DZIECI OGÓŁEM					
POLSKA					
1988	11592,8	2513,8	5059,9	2481,0	1538,1
2002	10815,7	2852,3	4406,2	2152,2	1405,0
1988=100	93,3	113,5	87,1	86,7	91,3
MIASTA					
1988	6968,2	1763,4	3417,6	1265,4	521,8
2002	6222,8	1978,2	2740,0	1025,4	479,2

1988=100	89,3	112,2	80,2	81,0	91,8
WIEŚ					
1988	4624,6	750,4	1642,3	1215,6	1016,3
2002	4592,9	874,1	1666,0	1127,1	925,7
1988=100	99,3	116,5	101,4	92,7	91,1
DZIECI W MAŁŻEŃSTWACH					
POLSKA					
1988	10252,0	1941,9	4561,6	2306,2	1442,3
2002	8995,5	2063,1	3772,8	1902,9	1256,7
1988=100	87,7	106,2	82,7	82,5	87,1
MIASTA					
1988	6001,7	1321,8	3049,3	1157,3	473,3
2002	4932,2	1382,4	2285,2	871,2	393,4
1988=100	82,2	104,6	74,9	75,3	83,1
WIEŚ					
1988	4250,3	620,2	1512,2	1148,9	969,0
2002	4063,3	680,7	1487,6	1031,7	863,3
1988=100	95,6	109,8	98,4	89,8	89,1
DZIECI W ZWIĄZKACH PARTNERSKICH					
POLSKA					
2002	173,4	53,7	56,0	32,4	31,3
MIASTA					
2002	114,8	40,1	38,6	20,1	16,0
WIEŚ					
2002	58,6	13,6	17,2	12,3	15,3
DZIECI W RODZINACH Z SAMOTNYMI MATKAMI					
POLSKA					
1988	1227,7	517,9	460,8	160,9	88,1
2002	1509,1	661,6	529,0	199,5	119,0
1988=100	122,9	127,7	114,8	124,0	135,1
MIASTA					
1988	887,7	401,0	341,6	100,1	45,0
2002	1070,2	501,0	383,6	124,8	60,8
1988=100	120,6	124,9	112,3	124,7	135,1
WIEŚ					
1988	340,0	116,8	119,2	60,9	43,1
2002	438,9	160,6	145,4	74,7	58,2
1988=100	129,1	137,5	122,0	122,7	135,0
DZIECI W RODZINACH Z SAMOTNYMI OJCAMI					
POLSKA					
1988	113,1	54,0	37,5	13,9	7,7
2002	149,9	74,0	48,4	17,4	10,1
1988=100	132,5	137,0	129,1	126,2	131,2
MIASTA					
1988	78,8	40,6	26,7	8,1	3,4
2002	100,8	54,7	32,8	9,6	3,7
1988=100	127,9	134,7	122,8	118,5	108,8
WIEŚ					

1988	34,3	13,4	10,8	5,8	4,3
2002	48,8	19,3	15,6	8,1	5,8
1988=100	142,3	144,0	144,4	139,7	134,9

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Raportu z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003, tabl. 27, s.138.

Tabl. 3b. Dzieci w wieku do 24 lat pozostające na utrzymaniu rodziców według typu rodziny, NSP 1988 i 2002 (w odsetkach)

Wyszczególnienie	Dzieci do lat 24 pozostające na utrzymaniu według wielkości rodziny				
	Ogółem	1	2	3	4 i więcej
w odsetkach ogółu dzieci w wieku do 24 lat					
DZIECI OGÓŁEM					
POLSKA					
1988	100,0	21,7	43,6	21,4	13,3
2002	100,0	26,4	40,7	19,9	13,0
1988=100	100,0	121,6	93,3	93,0	97,9
MIASTA					
1988	100,0	25,3	49,0	18,2	7,5
2002	100,0	31,8	44,0	16,5	7,7
1988=100	100,0	125,6	89,8	90,7	102,8
WIEŚ					
1988	100,0	16,2	35,5	26,3	22,0
2002	100,0	19,0	36,3	24,5	20,2
1988=100	100,0	117,3	102,1	93,4	91,7
DZIECI W MAŁŻEŃSTWACH					
POLSKA					
1988	100,0	18,9	44,5	22,5	14,1
2002	100,0	22,9	41,9	21,2	14,0
1988=100	100,0	121,1	94,3	94,1	99,3
MIASTA					
1988	100,0	22,0	50,8	19,3	7,9
2002	100,0	28,0	46,3	17,7	8,0
1988=100	100,0	127,3	91,1	91,6	101,1
WIEŚ					
1988	100,0	14,6	35,6	27,0	22,8
2002	100,0	16,8	36,6	25,4	21,2
1988=100	100,0	114,9	102,9	93,9	93,2
DZIECI W ZWIĄZKACH PARTNERSKICH					
POLSKA					
2002	100,0	31,0	32,3	18,7	18,1
MIASTA					
2002	100,0	34,9	33,6	17,5	13,9
WIEŚ					
2002	100,0	23,2	29,4	21,0	26,1
DZIECI W RODZINACH Z SAMOTNYMI MATKAMI					
POLSKA					

1988	100,0	42,2	37,5	13,1	7,2
2002	100,0	43,8	35,1	13,2	7,9
1988=100	100,0	103,9	93,4	100,9	109,9
MIASTA					
1988	100,0	45,2	38,5	11,3	5,1
2002	100,0	46,8	35,8	11,7	5,7
1988=100	100,0	103,6	93,1	103,4	112,0
WIEŚ					
1988	100,0	34,4	35,1	17,9	12,7
2002	100,0	36,6	33,1	17,0	13,3
1988=100	100,0	106,5	94,5	95,0	104,6
DZIECI W RODZINACH Z SAMOTNYMI OJCAMI					
POLSKA					
1988	100,0	47,7	33,2	12,3	6,8
2002	100,0	49,4	32,3	11,6	6,7
1988=100	100,0	103,4	97,4	95,2	99,0
MIASTA					
1988	100,0	51,5	33,9	10,3	4,3
2002	100,0	54,3	32,5	9,5	3,7
1988=100	100,0	105,3	96,0	92,7	85,1
WIEŚ					
1988	100,0	39,1	31,5	16,9	12,5
2002	100,0	39,5	32,0	16,6	11,9
1988=100	100,0	101,2	101,5	98,2	94,8

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Raportu z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003, tabl. 27, s.138.

2. Rodziny wielodzietne w procesie zastępowalności pokoleń

Trudno nie zgodzić się z tezą, że rodziny wielodzietne pełnią istotną rolę w procesie odtwarzalności pokoleń, jeśli przeciętnie co szósta rodzina ma na utrzymaniu troje lub więcej dzieci w wieku do 24 lat, a utrzymuje średnio co trzecie dziecko w tym wieku. Ten wniosek wynika z faktu, że rodziny wielodzietne stanowią 16,8% ogółu rodzin z dziećmi utrzymywanymi w wieku do 24 lat, a na ich utrzymaniu pozostaje 33% ogółu dzieci w tym wieku. Przez wieki rodziny wielodzietne zapewniały wzrost ilościowy ludności, w ostatniej dekadzie osłabiały ubytek naturalny, powodowany nadwyżką zgonów nad urodzeniami. Jednakże, rodziny te są w dzisiejszej rzeczywistości zjawiskiem coraz rzadszym. Dostrzeżone przez społeczeństwo wydają się znacznie częściej wywoływać uczucie zdumienia, a może i współczucia niż życzliwości.

Określenie *rodzina wielodzietna* jest dziś pojęciem niejednoznacznym i dyskusyjnym. W literaturze przedmiotu możemy spotkać różne definicje wielodzietności. Według najstarszych określeń, za rodzinę wielodzietną uważano taką, która posiadała sześcioro lub więcej dzieci. Takim pojęciem rodzinę posługiwał

się w swojej pracy książkę J.Śledzianowski⁴. Obecnie, wraz z postępującymi zmianami dzietności, zmienia się też pojęcie rodziny wielodzietnej.

Z demograficznego punktu widzenia rodzina wielodzietna to taka, która zapewnia lekko rozszerzoną zastępowalność pokoleń. W tym ujęciu za wielodzietną uznaje się rodzinę z co najmniej czworgiem dzieci; tak pojmowana wielodzietność jest przedmiotem analizy w rozważaniach na temat demograficzno-społecznych uwarunkowań dzietności. **Mając na uwadze względy ekonomiczne, wielodzietność należy kojarzyć już z trojgiem dzieci, ponieważ moment pojawienia się w rodzinie trzeciego potomka znacznie obniża zamożność rodzin w porównaniu z rodzinami z mniejszą liczbą dzieci**⁵ (Graniewska, 1971). W takim ujęciu rodzina wielodzietna jest przedstawiana zwykle w opracowaniach poświęconych warunkom bytu rodzin.

2.1. Miejsce rodzin wielodzietnych w strukturze polskich rodzin

Obserwacja odpowiednich danych Narodowych Spisów Powszechnych przeprowadzonych w kolejnych dwóch dekadach z punktu widzenia zmian w liczbie rodzin wielodzietnych z trojgiem lub większą liczbą dzieci pozwala na stwierdzenie, że od 1988 r. liczba rodzin wielodzietnych z dziećmi utrzymywanymi do 24 lat wyraźnie zmalała zarówno w ujęciu absolutnym i względnym. Jeśli chodzi o dane o liczbie rodzin wielodzietnych z trojgiem lub większą liczbą dzieci w wieku do 24 lat, pozostających na utrzymaniu rodziców, w ostatnim spisie z 2002 r. zarejestrowano w Polsce:

ogółem 1024,0 tys. rodzin z trojgiem lub więcej dzieci

Z tej liczby

446,1 tys., tj. 43,6% rodzin zamieszkiwało w miastach,

577,9 tys., tj. 56,4% rodzin zamieszkiwało na wsi.

Jednocześnie w powyższej grupie znalazło się:

717,4 tys. rodzin z trojgiem dzieci,

202,9 tys. z czworgiem dzieci,

103,7 tys. z pięciorgiem lub więcej dzieci.

W 1988 r. adekwatne liczby rodzin wynosiły:

ogółem 1166,1 tys. z trojgiem lub więcej dzieci

Z tej liczby

539,9 tys. tj. 46,3% rodzin zamieszkiwało w miastach,

626,3 tys. tj. 53,7% rodzin zamieszkiwało na wsi.

Jednocześnie w powyższej grupie znalazło się:

827,0 tys. rodzin z trojgiem dzieci

228,7 tys. rodzin z czworgiem dzieci

110,4 tys. rodzin z pięciorgiem lub więcej dzieci.

⁴ Śledzianowski J. (1988), Rodzina w diecezji kieleckiej, Kielce.

⁵ Graniewska D. (Rodziny wielodzietne w Polsce. Sytuacja społeczno-demograficzna, *Problemy rodziny* 1980, Nr 1(111).

ZATEM:

W 2002 r. liczba spisanych rodzin z trojgiem lub więcej dzieci w wieku do 24 lat, pozostającymi na utrzymaniu rodziców,

była o 142,1 tys. w wyrażeniu absolutnym oraz o 12,2% w wyrażeniu względnym niższa w porównaniu z rokiem 1988.

Znacznie szybszy był przy tym spadek liczby rodzin z trojgiem dzieci niż z czworgiem lub więcej dzieci.

W 2002 r. ubyło 109,6 tys., tj. 13,3% rodzin z trojgiem dzieci
25,8 tys. tj. 11,3% rodzin z czworgiem dzieci
6,7 tys. tj. 6,1% rodzin z pięciorgiem lub więcej dzieci

3.2. Miejsce dzieci w rodzinach wielodzietnych wśród ogółu dzieci w Polsce

Według danych ostatniego spisu, w 2002 r. w duże rodziny utrzymywały łącznie 3557,2 tys. w wieku poniżej 24 lat, (tj. o 11,5%) dzieci mniej niż w roku 1988. W roku tym dzieci w rodzinach trójdzietnych i większych stanowiły 32,9% ogólnej liczby dzieci do lat 24 w kraju pozostających na utrzymaniu rodziców. Znaczący to, że **niemal jedna trzecia ogółu dzieci w wieku do 24 lat była utrzymywana przez rodziny wielodzietne, mimo że stanowiły one niespełna 17% ogółu rodzin z dziećmi.** W 1988 r. w rodzinach z trojgiem lub większą liczbą dzieci wychowywało się 4019,1 tys. dzieci, czyli 34,7% ogólnej populacji dzieci do 24 lat pozostających na utrzymaniu rodziców.

Liczby te potwierdzają wagę rodzin wielodzietnych w odtwarzalności pokoleń, a jednocześnie skłaniają do refleksji nad trudem utrzymania i wychowania dzieci w tych rodzinach. Szczegółowe dane dotyczące liczby dzieci w rodzinach oraz dynamiki jej zmian w latach 2002 i 1988 prezentuje tabl. 1.2.

ROK 2002

ogółem 3557,2 tys. dzieci w wieku do 24 lat było utrzymywanych w rodzinach z trojgiem lub więcej dzieci

Z tej liczby

1504,6 tys., tj. 42,3% dzieci zamieszkiwało w miastach,

2052,6 tys., tj. 57,7% dzieci zamieszkiwało na wsi.

Jednocześnie w powyższej grupie znalazło się:

2152,2 tys. dzieci w rodzinach z trojgiem dzieci,

1405,0 tys. - w rodzinach z czworgiem dzieci lub więcej

ROK 1988

ogółem 4019,1 tys. dzieci w rodzinach z trojgiem dzieci lub więcej

Z tej liczby

1787,2 tys. tj. 44,5% dzieci zamieszkiwało w miastach,

2231,9 tys. tj. 55,5% dzieci zamieszkiwało na wsi.

Jednocześnie w powyższej grupie znalazło się:

2481,0 tys. dzieci w rodzinach z trojgiem dzieci

1538,1 tys. dzieci w rodzinach z czworgiem dzieci lub więcej

ZATEM:

W 2002 r. liczba dzieci w wieku do 24 lat w rodzinach z trojgiem lub więcej dzieci

była o 461,9 tys. w wyrażeniu absolutnym oraz o 11,5% w wyrażeniu względnym niższa w porównaniu z rokiem 1988.

Znacznie szybszy był przy tym spadek liczby dzieci w rodzinach z trojgiem dzieci niż z czworgiem lub więcej dzieci.

W 2002 r. ubyło 328,8 tys., tj. 13,3% dzieci w rodzinach z trojgiem dzieci

133,1 tys. , tj. 8,7% dzieci w rodzinach z czworgiem dzieci
lub więcej

Zacytowane liczby wskazują na znaczącą rolę rodzin wielodzietnych w demograficznym rozwoju społeczeństwa. Przy dominującym modelu rodziny małodzietnej, rodziny z trojgiem lub większą liczbą dzieci hamują postępujący spadek płodności do poziomu daleko odbiegającego od niezbędnego do zachowania prawidłowego rozwoju ludności.

Jednakże, godny odnotowania jest fakt, że znaczenie wielodzietności w łagodzeniu ubytku ludności w ostatnich latach wyraźnie słabnie. Wskazują na to nie tylko zaprezentowane wyżej liczby, ale również zmiany struktury urodzeń żywych według kolejności urodzenia.

3.3. Urodzenia trzecie i dalsze w strukturze urodzeń według kolejności

Z analizy odpowiednich danych o liczbie urodzeń w latach 1996-2004 według kolejności urodzenia dziecka wynika jednoznacznie, że równoległe ze wzrostem odsetka dzieci pierwszych i drugich wśród ogółu urodzeń, udział dzieci trzecich i dalszej kolejności w kolejnych latach systematycznie obniża się. Efektem tych zmian jest obniżanie się przeciętnej kolejności urodzenia.

W skali ogólnopolskiej odsetek urodzeń pierwszych zwiększył się z 42,1% w roku 1996 do 50,7 % w 2004 r.; jednocześnie, w miastach nastąpił wzrost odsetka z 46,3% do 54,8%, na wsi natomiast - z 37,2% do 45,2%. W grupie urodzeń drugich analizowany udział w latach 1996-2004 utrzymywał się na niemal niezmiennym poziomie: w skali całego kraju zanotowano wzrost z 30,7% do 31,4%. W miastach poziom frakcji obniżył się z 31,9% do 31,6%, na wsi natomiast - wzrósł z 29,3% do 31,2%. Udział urodzeń trzecich w ogólnej liczbie urodzeń wykazywał tendencje do spadku. Dla Polski ogółem poziom odsetka obniżał się z 14,9% w roku 1996 do

10,6% w dziesięć lat później. W miastach nastąpiło jego obniżenie z 13,2% do 8,8%, na wsi - z 16,9% do 13,0%. Podobny, negatywny kierunek zmian wykazywała w analizowanym okresie proporcja urodzeń czwartych, odmienny natomiast - udział urodzeń piątych i dalszych w relacji do ogólnej liczby żywo urodzonych dzieci. W 1996 r. na 1000 urodzeń żywych przypadało średnio 65 urodzeń czwartych oraz 58 dzieci piątych i dalszych. W 2004 r. proporcje te wynosiły odpowiednio 39 oraz 34 na 1000. W miastach udział urodzeń czwartych obniżył się z 5,0 do 2,8%, na wsi z 8,3 do 5,4%. Udział urodzeń piątych i dalszych natomiast w mieście obniżył się z 3,6 do 2,0%, a na wsi - z 8,3 do 5,2%.

Godny podkreślenia jest fakt istotnej roli rodzin zamieszkałych na wsi w procesie odtwarzalności pokoleń. Wskazują na to liczby absolutne i względne dotyczące wielodzietności w rodzinach wiejskich i miejskich. W 2004 r. przyszło na świat 13807 dzieci czwartej kolejności, 5903 dzieci piątej kolejności oraz 6206 dzieci szóstej i dalszej. Z przytoczonych liczb na miasta przypadało odpowiednio 41,3%, 38,5% oraz 31,4% ogółu tych urodzeń. Pozostałe 58,7% dzieci czwartych, 61,5% dzieci piątych oraz 63,7% dzieci szóstej i dalszej kolejności urodziło się w rodzinach zamieszkałych na wsi.

W 1996 r. w grupie dzieci czwartej kolejności znalazło się 27993 dzieci, dzieci piątych było 12785, dzieci szóstej i dalszej kolejności - 11878, z czego odpowiednio 41,3%, 36,3% oraz 29,6% przypadło na miasta, a pozostałe 58,7%, 63,7% oraz 70,4% - na wieś.

Zakończenie

Z zaprezentowanych rozważań wynikają jednoznacznie negatywne oceny zmiany liczby rodzin i ich wielkości. Są one spowodowane głównie znaczącym spadkiem intensywności zawierania małżeństw przez osoby w grupach najwyższego natężenia wstępowania w związki małżeńskie oraz obniżaniem się średniej liczby urodzeń żywych, przypadających na kobiety w poszczególnych grupach wieku.

Czynnikami, które nie sprzyjają zakładaniu rodzin oraz rodzeniu dzieci przez młodszą generację są niewątpliwie ekonomiczno-społeczne przemiany takie jak: bezrobocie, duże wymagania stawiane przez pracodawców, wysokie ceny mieszkań, wzrost roli czynnika materialnego w uzyskaniu odpowiedniej pozycji społecznej. Z drugiej strony, brak wystarczającego społecznego wsparcia dla rodzin nie zachęca do poświęcania się jej, mimo iż w hierarchii wartości deklarowanych udane życie małżeńskie i rodzinne stawiane jest na jednym z czołowych miejsc.

Wszystkie miary reprodukcji ludności wskazują na ewolucję postaw i zachowań prokreacyjnych w kierunku znaczącego ograniczania dzietności. Mimo korzystnych zmian w strukturze kobiet według wieku na korzyść grup o najwyższej płodności, nie należy oczekiwać, iż pozytywne trendy w tym zakresie zrekompensują znaczący spadek współczynników reprodukcji na skutek istotnego spadku intensywności rodzenia dzieci przez kobiety w poszczególnych grupach wieku rozrodczego.

Aktywna rola kobiety w procesach demograficzno-społecznych wymaga stworzenia odpowiedniego systemu jej wspierania w godzeniu obowiązków zawodowych z rodzinnymi. Tymczasem wydaje się, iż większość podejmowanych dotychczas działań zmierzała do preferowania tych kobiet, które poświęcając się pracy zawodowej kosztem rodziny osiągają znaczące sukcesy w karierze zawodowej, niż tych, które wychowują dzieci kosztem czasowej rezygnacji z pracy zawodowej.

Małżeństwo i rodzina przestała być podmiotem społecznego postrzegania, a coraz częściej traktowana jest jako sprawa prywatna. Obserwacja zmian warunków bytu rodzin z dziećmi oraz negatywne konsekwencje zaniedbań rodziny wskazują na pilną potrzebę wznowienia dyskusji nad koniecznością stworzenia zasad spójnego i efektywnego działania na rzecz rodziny. Przemiany społeczno-gospodarcze, obok elementów rozwoju materialnego, muszą zawierać również działania na rzecz osobowego rozwoju człowieka. Bogactwo materii przy ubóstwie ducha nie może stanowić zasadniczego celu w określaniu polityki rozwoju naszego państwa.